

Sygn. akt V ACa 172/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Rączka – Sekścińska
-----------------	---------------------------------

Protokolant: sekretarz sądowy Kamila Szymankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2021r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 7 stycznia 2021r., sygn. akt I C 462/20

I oddala apelację;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Barbara Rączka – Sekścińska

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V ACa 172/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gdańsku ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowana kursem CHF nr (...) zawarta w dniu 27 marca 2009 r. pomiędzy powodem A. S. a (...) Bankiem SA w W. (obecnie (...) SA w W.) jest nieważna, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 381.511,11 zł w raz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 30 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia i rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Apelację od wskazanego rozstrzygnięcia wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 271 § 1 k.p.c., art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 1-6 oraz § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 ust. 1 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c.;

- naruszenie prawa materialnego: art. 189 k.p.c., art. 358 § 2 k.c., art. 41 Prawa wekslowego, art. 410 k.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 w zw. z § 3 k.c., art. 385¹ § 1 k.c., 385¹ § 2 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 56 k.c., art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniającej ustawę Prawo bankowe.

W oparciu o sformułowane w apelacji zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ponadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu za postępowanie I i II instancji. W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Prawidłowo Sąd I instancji ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie, a ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia. Również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna jako zgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego w pełni zasługiwała na aprobatę.

Nie zasługiwały na podzielenie wskazane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że przepis ten reguluje jedynie problematykę oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez Sąd I instancji przy wyrokowaniu twierdzeń strony powodowej nawet jeżeli w jej ocenie mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. Piaskowska Olga Maria (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz WKP 2020 r., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2018 r. I CSK 361/17).

Mając na uwadze powyższe rozważania zaznaczyć należy, że sformułowane przez pozwanego zarzuty apelacji oparte o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mają na celu wykazanie, że Sąd I instancji oceniając zebrany w sprawie materiał dowody wyciągnął bezpodstawne i niezgodne zdaniem skarżącego wnioski będące podstawą zaskarżonego orzeczenia. Jak już wyżej wskazano w oparciu o dyspozycję z art. 233 § 1 k.p.c. pozwany nie mógł skutecznie zarzucić Sądowi I instancji naruszenia w/w dyspozycji powołując się na wysnute przez Sąd I instancji wnioski takie jak uznanie przez Sąd Okręgowy, że: postanowienia umowne dotyczące waloryzacji są niejednoznaczne, pozwanemu została pozostawiona dowolność w zakresie ustalenia kursu CHF a analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości kredytu po przeliczeniu do waluty obcej a także świadczeń kredytobiorcy w sposób możliwy, do ustalenia o czynniki obiektywne niezależne od kredytobiorcy, umowa nie była negocjowana indywidualnie z powodem, a zawierana w oparciu o stały formularz, uznanie, że pozwany nie dopełnił obowiązku informacyjnego wobec powoda, a także dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych sprawy poprzez nieustalenie istotnego faktu tj. okoliczności, że postanowienia umowy dotyczące waloryzacji nie zostały z powodem indywidualnie uzgodnione i nie miał on wpływu na te postanowienia

W konsekwencji powyższego wbrew twierdzeniom pozwanego ocena czy prawidłowo Sąd I instancji uznał umowę kredytu za nieważną, nie podlega badaniu w ramach sformułowanego przez pozwanego w apelacji zarzutu procesowego. Kwestia ta będzie rozważana w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Następnie należy wskazać, że również kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 271 § 1 k.p.c., podnoszony przez apelującego należało uznać, za chybiony. Odnosząc się do dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań świadka H. P. należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stanowisko Sądu I instancji wskazujące, że w/w świadek przedstawił jedynie ogólne zasady procedur bankowych, nie był jednak obecny bezpośrednio przy zawieraniu umowy kredytu przez powoda. Zeznania tegoż świadka opierały się zasadniczo na przedstawieniu modelowej obsługi klienta, tym samym słusznie Sąd I instancji przyjął, że zeznania w/w świadka pozostają bez wpływu na ocenę niniejszego stanu faktycznego, ponadto zeznania te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami powoda i świadka R. O.. Z uwagi na okoliczność, iż świadek R. O. zawierał z powodem przedmiotową umowę, to jego i zeznania powoda prawidłowo Sąd I instancji ocenił, jako mające zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Następnie odnosząc się do zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że wbrew twierdzeniom apelującego w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji oparł dokonane w sprawie ustalenia faktyczne w oparciu o przesłuchanie powoda w zakresie jakim korespondowały one i znalazły pokrycie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym a w szczególności w zakresie jakim dotyczyły okoliczności bezpośredniego zawarcia umowy kredytu hipotecznego. Bez znaczenia pozostaje wbrew twierdzeniom pozwanego okoliczność, iż zeznania powoda były sprzeczne z zeznaniami świadka H. P., albowiem jak już wyżej wskazano zeznania tego świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, z tych przyczyn w ocenie Sądu Apelacyjnego również ten zarzut apelacji należało uznać za chybiony.

W nawiązaniu do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 1-6 oraz § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez bezzasadne zdaniem apelującego pominięcie dowodu z opinii biegłego, podkreślić należy, że Sąd Apelacyjny w całości podzielił argumentację Sądu Okręgowego, iż dowód z opinii biegłego nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, zatem prawidłowo Sąd ten powyższy wniosek dowodowy oddalił. W konsekwencji nie zachodziły podstawy do zmiany tego postanowienia przez Sąd Apelacyjny w trybie art. 380 k.p.c. i wniosek ten Sąd Odwoławczy pominął.

Oceniając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 ust. 1 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew twierdzeniom apelującego zarzut ten należało uznać za nieuzasadniony. Należy podkreślić, że Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do mocy dowodowej dokumentów wskazanych przez apelującego, wskazując, że dla rozstrzygnięcia w sprawie przedłożone przez apelującego dokumenty nie mają żadnego znaczenia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, który to zaznaczył, że w/w przedłożone przez pozwanego dokumenty stanowią jedynie część jego argumentacji, są poglądami osób trzecich, które nie wiążą Sądu, a ponadto skupiają się na tle ekonomicznym sprawy. Tym samym należy przyjąć, że Sąd I instancji nie był zobowiązany do wydania postanowienia o pominięciu przedmiotowych dowodów, albowiem wziął je pod uwagę, dokonał ich wszechstronnej oceny, jednak nie przyznał im mocy dowodowej, której oczekiwałby apelujący.

Niezasadnym był również zarzut naruszenia art. 189 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji wskazujące, że pomimo, iż w zakresie już uiszczonych rat kredytu powodowi przysługuje roszczenie dalej idące, a mianowicie o zapłatę, to co do dalszego okresu ma on interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Ustalenie to bowiem eliminuje stan niepewności co do całego stosunku prawnego łączącego strony. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że powód – poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia, co zresztą uczynił – ma także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. Słusznie Sąd I instancji wskazał, również, że ustalenie nieważności umowy wyeliminuje, występowanie przez powoda z kolejnym żądaniem zapłaty, albowiem nie będzie on już zobowiązany do uiszczania na rzecz pozwanego kolejnych rat

w przyszłości. Prawidłowo, także Sąd I instancji zauważył, że interes prawny powoda w ustaleniu nieważności umowy kredytu wyraża się także w tym, że zabezpieczeniem tejże umowy jest hipoteka, a do jej wykreślenia konieczne jest legitymowanie się przez powoda orzeczeniem stwierdzającym nieważność przedmiotowej umowy kredytu.

Przed odniesieniem się do dalszych zarzutów apelacji pozwanego koniecznym jest poczynienie dodatkowych uwag, a odnoszących się do konsekwencji ustalenia przez Sąd na podstawie art. 385¹ k.c., iż na skutek zastosowania w umowie klauzul niedozwolonych, umowa nie wiąże stron.

Wskazywany przepis stanowiący implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich budzi wątpliwości interpretacyjne. Brak jest bowiem jednoznacznego wskazania w tym przepisie skutku uznania przez sąd braku związania stron umową. Omawiany przepis wskazuje jedynie na brak związania konsumenta abuzywnymi postanowieniami umowy. Natomiast ustawodawca nie określił skutków braku związania stron umową w przypadku zawarcia w niej klauzul niedozwolonych (lub w przypadku postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli sformułowane zostały w sposób niejednoznaczny). Nie ulega przy tym wątpliwości, że regulacja z art. 385¹ k.c. jest całkowicie odrębną od regulacji z art. 58 § 1 i 2 k.c.

W aktualnym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjął konstrukcję bezskuteczności zawieszony umowy. W uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021r. w sprawie o sygn. akt III CZP 6/21 Sąd ten wskazał, że możliwość sanowania nieskutecznego postanowienia następczym, jednostronnym wyrażeniem zgody na związanie tym postanowieniem, będącej niejako substytutem pierwotnego braku rzeczywistej zgody na to postanowienie (indywidualnych negocjacji), przywodzi na myśl tzw. sankcję bezskuteczności zawieszony, która - odnoszona do umowy jako takiej - polega na tym, że dotknięta nią umowa (tzw. czynność kulejąca albo niezupełna) nie wywołuje zamierzonych skutków (z mocy samego prawa, od początku, co sąd powinien uwzględnić z urzędu), w szczególności nie rodzi obowiązku spełnienia uzgodnionych świadczeń, lecz, w odróżnieniu od umowy nieważnej, może skutki te następczo wywołać z mocą wsteczną w razie złożenia sanującego oświadczenia woli (jednej ze stron albo osoby trzeciej), a w razie odmowy jego złożenia albo upływu czasu na jego złożenie - staje się definitywnie bezskuteczna, czyli nieważna. Powyższy pogląd Sąd Apelacyjny orzekający w przedmiotowej sprawie w całości podziela.

W przytoczonym wyżej orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że bezskuteczność umowy jest tożsamą z jej nieważnością. Zatem ustalenie, przez Sąd I instancji, że umowa kredytu jest dotknięta bezskutecznością względną oraz stanowisko powoda, którzy zarówno w pozwie jak i w toku procesu jednoznacznie wyraził swoją wolę braku związania umową kredytu prowadzą do wniosku, że umowa ta nie wiąże stron. Nie ma zatem potrzeby poszukiwania w przepisach kodeksu cywilnego innych, poza art. art. z 385⁽¹⁾ k.c. do 385⁽⁴⁾ k.c. regulacji uzasadniających przyjęcie nieważności umowy.

Również zarzuty naruszenia prawa materialnego, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie mogą one odnieść oczekiwanego przez apelującego rezultatu.

Niezasadne były zarzuty naruszenia przepisów art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z § 3, art. 385¹ § 1 k.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 353¹ k.c.

W istocie zarzuty apelującego koncentrują się na ocenie prawidłowości uznania przez Sąd I instancji, że na skutek zawarcia w spornej umowie klauzul niedozwolonych, umowy te są nieważne (bezszytne).

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd I instancji uznał, że postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji określają świadczenie główne kredytobiorcy i ustalenia tego apelujący nie podważył.

Również zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowa jest argumentacja tego Sądu odnosząca się do abuzywności zapisów umowy dotyczących przeliczania kwoty udostępnionego kredytu na CHF oraz ustalających wysokość rat w PLN i argumentację tą Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji zasadnie ocenił kwestie odnoszące się do obowiązku informacyjnego banku, które mają doniosłe znaczenie przy ocenie możliwości związania stron sporną umową.

Jak wyżej wskazano postanowienia umowy zawartej z powodem dotyczące mechanizmu indeksacji określają świadczenie główne. Zatem badaniu pod kątem stwierdzenia ich abuzywności polega na tym czy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przy rozważaniu powyższej okoliczności należy również odwołać się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) zawartej w wyroku z dnia 20 września 2017r., w sprawie C-186/16. Mianowicie wskazywany artykuł stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Wprawdzie orzeczenie to dotyczyło sytuacji w której kredytobiorcy zaciągali i spłacali kredyt w innej walucie niż ta w której uzyskiwali zarobki, ale niewątpliwie stanowi wskazówkę interpretacyjną mającą zastosowanie w niniejszej sprawie. Jak wskazał Trybunał artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie.

Również w wyroku z dnia 10 czerwca 2021r. w sprawach połączonych od C#776/19 do C#782/19 Trybunał wskazał, że wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i z art. 5 dyrektywy 93/13 nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez wskazaną dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., Gómez del Moral Guasch, C#125/18, EU:C:2020:138, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. podobnie wyrok z dnia 27 stycznia 2021 r., Dexia Nederland, C#229/19 i C#289/19, EU:C:2021:68, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo).

Zmiany kursów CHF od lat 2007 - 2008, kiedy to kurs tej waluty w stosunku do PLN utrzymywał się na niskim, stabilnym poziomie wskazują jak istotną dla oceny ryzyka zaciągnięcia przez konsumenta kredytu powiązanego z tą walutą była pełna i szczegółowa informacja banku o ryzykach jakie niesie za sobą zaciągnięcie kredytu indeksowanego do CHF. Było to istotne tym bardziej, że wykreowany umową stosunek prawny miał trwać aż 30 lat, co zwiększało ryzyko zaistnienia zmian kursu CHF trudnych do wyobrażenia przez konsumenta w dacie zawierania umowy.

Dokonywana z perspektywy niespełna 11 lat czasu trwania umowy tj. od dnia podpisania umowy (27 marca 2009 r. – 13 listopada 2019 r.), do kiedy to powód wezwał do zapłaty pozwanego ocena konsekwencji zawarcia umowy o kredyt indeksowany do CHF wskazuje że jak ogromnym ryzykiem wiązało się zastosowanie tego mechanizmu. Na datę zawarcia umowy kredytu tj. 27 marca 2009r. średni kurs 1 CHF ustalony przez NBP wyniósł 3,0051 zł (tabela nr. 61/A/NBP/2008 z dnia 2008-02-25 internetowa strona główna NBP). Natomiast na jeden dzień po wezwaniu pozwanego do zapłaty tj. 14 października 2019 r. wyniósł 3,9299 zł (tabela nr 219/A/NBP/2019 z dnia 2019-11-13 j.w.). Zatem

przez w/w okres czasu wzrósł on o prawie 1/4. Należy również odwołać się do wiedzy powszechnej, a mianowicie, że od 2009 r. kurs 1 CHF zaczął znacząco wzrastać, a w styczniu 2015r. nawet przekroczył kwotę 5 PLN.

W tych okolicznościach zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnie Sąd I instancji poddał pod ocenę okoliczność czy informacje jakie uzyskał powód przy zawieraniu umowy na temat ryzyka wynikającego z zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF były wystarczające aby mógł on podjąć decyzję ze świadomością przyjętego na siebie ryzyka. Podkreślenia przy tym wymaga, że czym innym jest powszechna, ogólna wiedza o tym, że kursy walut ulegają zmianom i mogą wzrastać, co będzie wpływało na wahania wysokości kwot podlegających zwrotowi na rzecz banku, czym innym jest zaś świadomość, że kurs waluty może wzrosnąć w sposób drastyczny powodując, że kwota udzielonego kredytu, pomimo spłat może znacznie się zwiększyć. Jest to tym bardziej istotne, że w latach 2007 - 2009, co jest powszechnie wiadomym, kurs CHF utrzymywał się na niskim poziomie, a CHF był uważany za bardzo stabilną walutę. Potwierdza to też powszechność zaciągania przez obywateli kredytów indeksowanych lub dominowanych do walut obcych w tamtym czasie. Logicznym jest bowiem i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego, że gdyby kredyty indeksowane lub denominowane do walut obcych były uważane za ryzykowne, z pewnością zawieranie tego typu umów nie byłoby tak powszechne. Okoliczności jakie zaistniały w przedmiotowej sprawie, a więc gwałtowny wzrost kursu CHF dowodzą, że dla podjęcia świadomej i rozsądnej decyzji o wyborze oferowanego przez bank kredytu niezbędną była wiedza konsumenta o istniejącym ryzyku walutowym. Winna była ona wynikać z informacji uzyskanych od pracowników banku. Przy czym przekazywane informacje winny były być na tyle precyzyjne i wyczerpujące, aby konsument miał możliwość stwierdzenia jakie są rzeczywiste ryzyka związane z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF. Jak bowiem wyżej wskazano przeciętny konsument, zwłaszcza w okresie kiedy powód zawierał umowę z bankiem kurs CHF utrzymywał się na zbliżonym poziomie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji wskazujące, że wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostającego do spłaty. Ponieważ przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, podanie informacji powinno nastąpić poprzez min. wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego. I ta okoliczność powinna być w szczególności eksponowana, aby zwrócić uwagę konsumenta na konsekwencje wzrostu kursu waluty obcej (w niniejszej sprawie CHF) dla wysokości kwoty podlegającej spłacie jak i wysokości poszczególnych rat kredytu. Również przedstawienie symulacji wzrostu kursu waluty obcej i wpływu tej zmiany na wysokości kwoty pozostałej do zapłaty oraz rat kredytu pozwoliłoby na zobrazowanie kredytobiorcy zagrożeń jakie niesie za sobą taki rodzaj kredytu.

W przedmiotowej sprawie na dowód wykonania obowiązku informacyjnego pozwany powołał się na zapisy § 30 umowy kredytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego z treści zawartych tam oświadczeń nie wynika, aby powód uzyskał wyczerpującą informację na temat ryzyka związanego z zawarciem umowy o kredyt indeksowany kursem CHF. Jak zaś wyżej podnoszono wiedza, że kursy walut ulegają wzrostowi jest powszechna. W sytuacji gdy powód zamierzał zaciągnąć kredyt na tak znaczny okres czasu koniecznym było udzielenie mu dokładnych informacji o możliwości wzrostu wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, tak aby miał świadomość ryzyka wynikającego z takiej formuły umowy i możliwość oceny wysokości kwoty jaka pozostanie mu do zapłaty oraz wysokości miesięcznych rat kredytu w przypadku gwałtownego wzrostu tej waluty, ponadto należy zaznaczyć, że dla oceny czy powód otrzymał rzetelne informacje nie miał wpływu fakt, że powód z wykształcenia jest radcą prawnym. Z okoliczności sprawy wynika, że takich informacji, umożliwiających powodowi świadome przejęcie na siebie całkowitego ryzyka zmiany kursu CHF, powód nie uzyskał, co potwierdzają zeznania powoda, a także zeznania świadka R. O., który zawierał z powodem umowę kredytu. Nie ulega więc wątpliwości, że omawiane postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tych okolicznościach należy uznać, zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 2 k.c., że postanowienia umowy odnoszące się do przeliczenia dokonywanych w PLN spłat rat kredytu i odsetek na CHF nie wiążą stron.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 w zw. z § 3 należy podkreślić, że wbrew twierdzeniom apelującego nie sposób podzielić jego argumentacji, że pozwany z powodem negocjowali sporne klauzule. Jak już wyżej wskazano sporne klauzule, niewątpliwie zostały przez pozwanego unormowane w sposób jednostronny, zaś powyższe

okoliczności nie mogą stanowić podstawy do tego aby uznać, że pozwany sformułował niedozwolone klauzule w umowie w sposób jednoznaczny. Z tych okoliczności w żaden sposób nie wynika, aby powód w momencie zawierania umowy posiadał od pracownika banku wyczerpującą wiedzę na temat ustalania kursu waluty po jakiej będzie on spłacał swoje zadłużenie.

W konsekwencji należy uznać, zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 2 k.c., że postanowienia umowy odnoszące się do przeliczenia dokonywanych w PLN spłat rat kredytu i odsetek na CHF nie wiążą stron.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 w zw. z § 3 należy podkreślić, że wbrew twierdzeniom apelującego nie sposób podzielić jego argumentacji, że pozwany z powodem negocjowali sporne klauzule, co miało wynikać, chociażby z okoliczności, że powód sam wybrał ofertę pozwanego, samodzielnie zdecydował się na kredyt w wybranej opcji tj. waloryzowany kursem waluty obcej CHF. Ponadto w ocenie pozwanego, powód miał możliwość negocjacji spornych klauzul poprzez wybranie przez niego jako dnia spłat rat kredytu 5 tego dnia każdego miesiąca. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa argumentacja nie może wywołać oczekiwanego przez pozwanego skutku. Nie ulega wątpliwości, że sporne klauzule, zostały przez pozwanego ustalone jednostronnie i powód nie miał żadnego wpływu na ich treść. Zatem należało ocenić wpływ istnienia powyższych klauzul na kwestię związania stron umową kredytową.

W tej materii zasadnie Sąd I instancji odwołał się do interpretacji art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-260/18. Jak wskazał w Trybunał w tym orzeczeniu, do konsumenta ostatecznie należy decyzja czy pomimo nieuczciwych warunków umowy kredytowej zasadnym jest, mając na uwadze konsekwencje wynikające z ustalenia nieważności umowy kredytowej utrzymanie w mocy tej umowy, z wyłączeniem oczywiście jej nieuczciwych warunków. Do sądu krajowego zaś należy decyzja czy pomimo wyeliminowania nieuczciwych warunków umowa kredytowa może nadal obowiązywać. Kwestię wykonania umowy po usunięciu z niej odwołań do tabeli kursów walut obcych rozstrzyga już sam art. 385¹ § 1 k.c. Ustawodawca nie przewidział bowiem w przedmiotowym przepisie możliwości zastąpienia abuzywnych zapisów innymi zapisami wynikającymi z okoliczności, zasad współżycia społecznego oraz zwyczajów. Prawidłowe ustalenie w tym zakresie poczynił Sąd I instancji uznając, iż dokonanie takich uzupełnień byłoby również niejednoznaczne dla konsumenta, co skutkowałoby koniecznością uznania ich za abuzywne. Zgodnie z przytaczanym już wyżej wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18 w zawartych w Polsce umowach kredytu indeksowanego do waluty obcej nieuczciwe warunki umowy dotyczące różnic kursowych nie mogą być zastąpione przepisami ogólnymi prawa cywilnego. Z powyższego wyroku jednoznacznie wynika, iż Trybunał wykluczył możliwość wypełniania luk w umowie spowodowanych usunięciem z nich nieuczciwym warunków przez zastępowanie nich z przepisów o charakterze ogólnym w szczególności wynikających z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów.

Odnosząc się do związania stron umowami kredytu należy również odwołać się do innych poglądów orzecznictwa. Zarówno Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyrok w sprawie, C-70/17) jak i Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 27 listopada 2019r., w sprawie II CSK 483/18) wykluczają możliwość wypełnienia powstałych w umowach luk, z uwagi na usunięcie postanowień nieuczciwych, przepisami krajowymi o charakterze ogólnym. W obowiązującym zaś porządku prawnym brak jest przepisu szczególnego, który dawałby możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umownych innymi postanowieniami.

Sąd Apelacyjny podziela również pogląd ukształtowany w oparciu o art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o represyjnym w stosunku do przedsiębiorców charakterze omawianych przepisów, mającym na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z konsumentami. W tym zakresie należy odwołać się w szczególności do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., w sprawie I CSK 242/18, w uzasadnieniu którego Sąd ten stwierdził, że możliwość zmiany umowy przez zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi polegającymi min. na odwołaniu się do kursów walut stosowanych przez Narodowy Bank Polski stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13. Przedsiębiorcy bowiem wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej

odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

W tych okolicznościach zasadnie Sąd I instancji uznał, że w realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do zastąpienia nieuczciwych warunków umowy innym przepisem prawa cywilnego. W szczególności z uwagi na brak wskazywanego unormowania szczególnego brak było podstaw do przyjęcia średniego kursu ogłaszanego przez NBP. Również zdaniem Sądu Apelacyjnego nie znajduje swojego uzasadnienia odwoływanie się do art. 41 prawa wekslowego. Przepis ten bowiem został wprowadzony do porządku prawnego przed uchwaleniem przepisów art. 385¹ k.c. do 385⁴ k.c. Logicznym jest zatem, że jego celem było uregulowanie kwestii zapłaty za weksle wystawione w walucie obcej. Nie ma zatem żadnych uzasadnionych przesłanek aby przepis ten stosować do całkowicie odmiennych stanów faktycznych niezwiązanych z prawem wekslowym.

Istotnym jest również, że od czasu uchwalenia ustawy z dnia 29 lipca 2011r., o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165 poz. 984) zwanej dalej ustawą antyspredową, pomimo olbrzymiego problemu społecznego jaki wiąże się z trudnościami w spłacie swoich zobowiązań przez obywateli, którzy zawarli umowy indeksowane lub denominowane kursem CHF, ustawodawca nie podjął działań celem kompleksowego uregulowania sytuacji tych kredytobiorców. Również przedstawiciele banków pomimo dysponowania przez te podmioty olbrzymim zasobem ludzkim jak i finansowym nie wykorzystali chociażby przysługującej posłom (w liczbie 15) inicjatywy ustawodawczej. Pomimo trwających od lat sporów w tym przedmiocie banki, nie zaoferowały swoim klientom żadnych rozwiązań, które w sposób uczciwy i sprawiedliwy mogły uregulować tą kwestię.

Sądy zaś zobowiązane do rozstrzygania sporów nie są władne, w przypadku braku stosownych uregulowań prawnych, do tworzenia nowych nie zawartych w przepisach rozwiązań. Nie mogą zatem w miejsce niedozwolonych klauzul umownych, wprowadzać postanowień, które nie wynikają z obowiązujących przepisów prawa. Mając zaś na uwadze, że konsument jest słabszą stroną umowy i wynikającą z dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, ochronę konsumentów przed nieuczciwymi działaniami przedsiębiorców, nie ulega wątpliwości, że celem zapewnienia ochrony konsumentowi koniecznym jest uznanie, jeżeli świadomie podejmie taką decyzję, że umowa go nie wiąże.

Chybionym był również zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. Zasada swobody umów nie jest zasadą bezwzględnie obowiązującą. W doznaje ona szeregu ograniczeń w szczególności w relacji przedsiębiorca – konsument. Przepisy art. 385¹ k.c. do 385⁴ k.c. mają za zadanie ochronę konsumenta przed nieuczciwymi praktykami przedsiębiorcy. Skoro bank, jako przedsiębiorca zdecydował na wprowadzenie do umowy z pozwanymi postanowień nieuczciwych, pozwanym przysługuje ochrona przed takimi praktykami unormowana w wymienionych przepisach k.c.

W myśl powyższych rozważań za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia przepisów art. 358 § 2 k.c., art. 41 Prawa wekslowego, art. 385¹ § 2 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 358 § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 56 k.c., art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 zmieniająca ustawę Prawo bankowe, z uwagi na okoliczność, iż jak już wyżej wskazano wszystkie te zarzuty sprowadzały się do kwestii, iż w wyniku uznania za niedozwolone postanowień umowy, można było je zastąpić postanowieniami uregulowanymi w oparciu o w/w wymienione regulacje prawne, co zdaniem Sądu Apelacyjnego jest niedopuszczalne. Dodać należy, iż kwestia regulacji wprowadzonych przepisami ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw pozostaje irrelevantna dla oceny niniejszego stanu faktycznego. Możliwość bowiem spłaty przez powoda kredytu bezpośrednio w CHF nie wpływa na ocenę kwestii braku związania stron zawartą umową kredytową.

Również Sąd I instancji nie naruszył art. 410 k.c. w zw. z art. 409 k.c. Odnosząc się do naruszenia przywołanych wyżej przepisów przytoczyć należy uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. w której Sąd Najwyższy uznał, iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłaca kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od

tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Z powyższej uchwały wynika wystarczającym do żądania zwrotu jest, że powód otrzymał świadczenie nienależne od pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804) zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Barbara Rączka - Sekścińska

Na oryginale właściwy podpis.